



Sygn. akt II CSK 837/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa H. W.  
przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.  
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - A. L.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 10 sierpnia 2017 r.,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt VII Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 lutego 2016 r. sygn. akt I C (...) i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka H. W., pozwem wniesionym w dniu 25 sierpnia 2014 r., rozszerzonym pismem procesowym z dnia 31 grudnia 2015 r., wniosła o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwot po 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci córki K. W. i syna P. W. w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej. Jako podstawę roszczenia wskazała art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. przy zastosowaniu art. 2 ustawy o zmianie k.c.

Interwencję uboczną po stronie pozwanego zgłosił A. L. – właściciel nie ubezpieczonego pojazdu.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 lutego 2016 r. oddalającego powództwo. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięć sądów obu instancji były tożsame. Ustalono, że w dniu 24 sierpnia 2000 r. w miejscowości O. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego śmierć ponieśli córka powódki K. W. (urodzona 23 lutego 1982 r.), syn powódki P. W. (urodzony 14 lutego 1971 r.) i kierujący – S. C., a poważnych obrażeń ciała doznał właściciel samochodu A. L. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 21 września 2000 r. umorzono dochodzenie przeciwko S. C. - podejrzanemu o umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, kierował samochodem osobowym z nadmierną prędkością, niedostosowaną do stanu drogi, a na łuku drogi w prawo zjechał na lewe pobocze i uderzył przodem pojazdu w drzewo, powodując u dwojga pasażerów rozległe obrażenia wewnętrzne i natychmiastowy zgon, u trzeciego pasażera zaś liczne stłuczenia i złamania, tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. - wobec jego śmierci. Z informacji Komendy Powiatowej Policji w P. wynika, że akta tej sprawy zostały archiwizowane, a następnie zniszczone. Sądy przyjęły, że poza powyższym postanowieniem, zapisami w repertorium oraz szczątkowymi informacjami z Komendy Powiatowej Policji w P. o zniszczeniu akt w tak oznaczonej sprawie brak materiałów dokumentujących przebieg wypadku. Stan

zdrowia A. L. uniemożliwia udzielenie wyjaśnień. Sądy zgodnie uznały, że skoro nie ma żadnej dokumentacji dotyczącej przebiegu zdarzenia, to brak materiału dowodowego w oparciu o który rzeczoznawca z zakresu ruchu drogowego mógłby dokonać rekonstrukcji wypadku, co uzasadnia oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Sąd pierwszej instancji stwierdził wręcz, co zaakceptował Sąd Okręgowy, że „uwagi na wcześniejsze orzekanie sędziego referenta w sprawach karnych, w tym również wypadków drogowych jest w stanie sam ocenić, czy biegły miałby jakąkolwiek możliwość wypowiedania się w przedmiocie wypadku, bez sięgania po ewentualne zapytania specjalistów w tej dziedzinie”, a „choć na pierwszy rzut oka, niejako automatycznie, nasuwa się ocena, że jeżeli ktoś prowadzi pojazd bez uprawnień, w stanie nietrzeźwości i nadmierną prędkością, to jest sprawcą wypadku to (...) ponieważ tych okoliczności nie można domniemywać, to nie są one udowodnione, a więc nie można przyjąć ich za jednoznacznie prawdziwe”. Sąd Okręgowy podkreślił, że sąd cywilny wiąże tylko prawomocny skazujący wyrok karny (art. 11 k.p.c.), a umorzenie postępowania przygotowawczego, bez względu na treść zarzutu, nie jest wystarczające w obecnym procesie dla przyjęcia, że podejrzany spowodował wypadek drogowy stanowiący przestępstwo. Ustalenie to przesądziło o uwzględnieniu zarzutu przedawnienia, który podnieśli pozwany i interwenient uboczny. Sąd przyjął, że na mocy przepisów intertemporalnych ustawy o zmianie kodeksu cywilnego zastosowanie ma art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia wynosi trzy lata od chwili, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie. Terminy te upłynęły – odpowiednio z dniem 24 sierpnia 2003 r. oraz dniem 24 sierpnia 2010 r.

Pojazd nie miał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na podstawie decyzji z dnia 21 stycznia 2001 r. wypłacił powódce kwoty 2 x 12.500 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, 3.537 zł zwrot kosztów pogrzebu i 1.342 zł zwrot połowy kosztów nagrobka, ponadto na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 10 października 2002 r. uznaną przez siebie kwotę 15.000 tytułem dopłaty do odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Sąd pierwszej instancji odniósł

się ogólnie do zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Sąd Okręgowy uznał że, z uwagi na przedawnienie, ocena zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. jest zbędna, niemniej stwierdził, że także w tej części podziela i uznaje za własną argumentację zaskarżonego wyroku.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. w całości złożyła powódka. Skarga, oparta na obu podstawach kasacyjnych (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) w ramach naruszenia prawa materialnego wskazuje uchybienie art. 442<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz w zw. z art. 177 § 1 i 2 i art. 178 k.k. poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że w okolicznościach faktycznych sprawy doszło do przedawnienia roszczenia powódki, pomimo że wynikało ono z przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 w zw. z art. 178 k.k. Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na wynik sprawy, powołują art. 11 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie ugruntowanego stanowiska, że sąd cywilny posiada kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, iż szkoda powódki wynikała ze zbrodni lub występku, art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że w sprawie brak materiału dowodowego pozwalającego na wydanie opinii przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, art. 316 w zw. z art. 328 § 2 i art. 233 k.p.c. przy zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy rozstrzygnięciu sprawy licznych okoliczności faktycznych zawartych w pozwie i materiale dowodowym i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie wykazano, by szkoda nastąpiła na skutek przestępstwa, art. 323 w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że okoliczności wypadku przemawiające za jego przestępnym charakterem nie zostały przez stronę powodową udowodnione, podczas gdy ustalenie ich nastąpiło w oparciu o niezakwestionowany materiał dowodowy ze śledztwa, a na mocy art. 230 k.p.c. strona zwolniona jest od prowadzenia dowodów co do faktów przyznanych lub niezaprzeczonych. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył:

Naruszenie przepisów postępowania stanowi podstawę skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania. Nie jest zatem wystarczające potwierdzenie jedynie możliwego, a nie rzeczywiście występującego, związku między naruszeniem prawa a treścią orzeczenia. Skarżący powinien wykazać, że następstwa stwierdzonych wadliwości były tego rodzaju lub tej skali, że współkształtowały, lub mogły kształtować treść zaskarżonego orzeczenia. Nie chodzi przy tym o rangę przepisów prawa procesowego, ale o wykazanie szczególnego związku pomiędzy uchybieniem a wynikiem sprawy (por. m.in. wyroki sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 384/13, z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 632/11, z dnia 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011, nr 17 - 18, poz. 224; z dnia 3 lutego 2010 r., I PK 143/09, z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 230/09, z dnia 19 sierpnia 2009 r., III UK 14/09, OSNP 2011, nr 7 - 8, poz. 108, z dnia 5 maja 2009 r., I PKK 13/09, OSNP 2011, nr 1 - 2, poz. 4). Sąd Najwyższy opowiada się za ścisłą wykładnią art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. zmierzającą do eliminacji tylko tych zarzutów, które bezpośrednio dotyczą podstawy faktycznej wyrokowania, umożliwiającą jednak powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, jeżeli nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, lub błędnego wnioskowania. Oceniając w tym aspekcie zarzuty podniesione w skardze, nie można odmówić trafności części z nich.

Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia, że judykatura wyraźnie dopuszcza samodzielne stwierdzenie przez sąd w postępowaniu cywilnym, czy popełniono przestępstwo. Jeżeli w postępowaniu karnym nie stwierdzono tego z jakiegokolwiek przyczyny, a kwestia ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu, sąd cywilny jest obowiązany do dokonania własnych ustaleń odnośnie do podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2013 r., III CZP 50/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, z dnia 18 listopada 1997 r., I CKN 308/97, z dnia 13 lipca 1966 r., II CR 214/66). Nie chodzi w tym wypadku o zastąpienie sądu,

tylko przesłankowe ustalenie okoliczności istotnej dla odpowiedzialności cywilno – prawnej sprawcy danego czynu. Następuje to według zasad właściwych postępowaniu karnemu, w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych przy wykorzystaniu opinii biegłych. Taki zakres kognicji sądu cywilnego prowadzi do powstania problemów na etapie postępowania dowodowego, które, z powodu uchybień sądów obu instancji, wystąpiły w obecnej sprawie i doprowadziły do wadliwego rozstrzygnięcia.

I tak, trafnie wskazuje skarżący na uchybienie art. 316 § 1 k.p.c. Przepis powyższy określa zasadę aktualności rozstrzygnięcia, stanowiąc, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zatem taki, który, z przyczyn uzasadnionych normami prawa procesowego lub materialnego, może różnić się od stanu, który istniał w dacie wytoczenia powództwa lub w toku postępowania. W zakresie dopuszczalności powołania go jako podstawy kasacyjnej przyjmuje się z jednej strony - że nie może stanowić podstawy wysuwania zarzutów co do określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej i zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006r., II CSK 300/06, nie publ.), z drugiej – że skarżący, który zarzuca naruszenie wskazanego przepisu w odniesieniu do pominiętych okoliczności sprawy, powinien przywołać konkretne zdarzenia (fakty) nieuwzględnione w toku postępowania sądowego oraz wyjaśnić ich wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2000 r., IV CKN 647/00, nie publ.). Skarga w uzasadnieniu naruszenia wskazanego przepisu odwołuje się do zarzutów apelacyjnych kwestionujących prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w wyniku pominięcia dowodów umożliwiających odtworzenie przebiegu wypadku drogowego z dnia 24 sierpnia 2000 r. i niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. W tym zakresie przypomnieć należy, że na wniosek pozwanego, zgłoszony już w odpowiedzi na pozew, został dopuszczony dowód z akt postępowania likwidacyjnego szkody, przedstawionych w formie zapisu elektronicznego na płycie CD. Płyta ta zawiera zeskanowane akta postępowania przygotowawczego, dokumentujące czynności przeprowadzone bezpośrednio po wypadku, w tym protokół oględzin, szkic miejsca zdarzenia,

protokoły przesłuchania świadków, zdjęcia i inne dokumenty. Tymczasem sąd powołał, jako podstawę ustaleń o braku wystarczającego materiału źródłowego, wyłącznie dane z repertorium i odpis postanowienia o umorzeniu postępowania, co budzi uzasadnione wątpliwości co do tego, czy dowód rzeczywiście został przeprowadzony i poddany ocenie. Wskazuje to również na trafne powołanie w skardze zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., z którego sąd korzysta nie przy ustaleniu faktów, lecz przed podjęciem określonych postanowień dowodowych oceniając, czy dany dowód istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, nie publ.), a w dalszej kolejności również art. 278 § 1 k.p.c. stwierdzającego, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, sąd może wezwać biegłego w celu zasięgnięcia jego opinii. Przepis ten nie pozwala na zastąpienie biegłego przez sąd, gdyż połączenie obu tych funkcji pozbawia strony sporu możliwości zadawania pytań i krytyki zajętego stanowiska. Arbitralna ocena, że sądowi z urzędu wiadomo, że dokonanie rekonstrukcji przebiegu wypadku jest niemożliwe, była zatem nie tylko przedwczesna, ale i nieprawidłowa. W tym stanie rzeczy pogwałceniem przepisów postępowania, które mogło wpłynąć stanowczo na wynik sprawy w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., było niedopuszczenie dowodu na fakty sporne, mające dla sprawy istotne znaczenie oraz całkowite pominięcie części dowodów. Nie można bowiem wykluczyć, że gdyby sąd ich nie pominął, wynik sprawy byłby inny.

Ubocznie wskazać należy, że nieprawidłowe – co do zasady - było dopuszczenie dowodu z akt szkodowych (postępowania likwidacyjnego), gdyż taki środek dowodowy nie występuje w kodeksie postępowania cywilnego. Problem ten wystąpi przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Przypomnieć zatem trzeba, że to strona pozwana przedłożyła zapis elektroniczny akt na płycie CD, co może wskazywać, że znajduje się w jej posiadaniu również wersja papierowa odpisów dokumentów z akt postępowania przygotowawczego. Zgodnie z art. 248 k.p.c. każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu, stanowiący dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym nie może odmówić jego przedstawienia także strona, jeżeli szkoda, na którą byłaby przez to narażona,

polegałaby na przegraniu procesu. Na obecnym etapie postępowania trudno przesądzić, jaki rodzaj środka dowodowego ostatecznie będzie sądowi dostępny (art. 308, art. 309 k.p.c.).

Chybiona jest skarga w zakresie wskazującym na naruszenie art. 11 k.p.c., który odnosi się do szczególnej mocy dowodowej skazującego wyroku sądu karnego, ograniczającego zakres kognicji sądu cywilnego. Nie może być stosowany *a contrario* tylko wprost, a wobec braku takiego wyroku uznany za skuteczną podstawę zaskarżenia.

Odniesienie się przez Sąd Najwyższy do kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego jest przedwczesne i jako takie niecelowe. Niemniej zwrócić należy uwagę na wątpliwość dotyczącą powołanej podstawy prawnej uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia nie wynikającego ze zbrodni lub występku (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.) i jego uzasadnienia. Sens regulacji zawartej w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) polega na tym, że jeżeli powód do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie wystąpi z powództwem o naprawienie szkody spowodowanej czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed tą datą, to gdy powództwo zostanie zgłoszone po tej dacie, a pozwany zgłosi zarzut przedawnienia sąd musi ocenić czy, biorąc pod uwagę przepisy k.c. w brzmieniu wcześniej obowiązującym, roszczenie uległo już przedawnieniu, czy też termin tak liczonego przedawnienia jeszcze nie upłynął. Roszczenie jest przedawnione w rozumieniu art. 2, jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynął maksymalny termin 10-ciu lat określony w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., gdyż wówczas mają zastosowanie przepisy dotychczasowe, a nie art. 442<sup>1</sup> k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, nie publ., z dnia 8 października 2014 r., II CSK 745/13, nie publ., z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 692/14). Jeżeli jednak szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (442<sup>1</sup> § 2 k.c.). Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw wprowadzono z dniem 3 sierpnia 2008 r. samodzielne roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.),



pomijając przepisy przejściowe dotyczące stanów faktycznych powstałych przed dniem wejścia tej ustawy w życie i zachowując dotychczasowy art. 448 k.c. W judykaturze zgodnie przyjęto, że art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. pozwala na zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego od ubezpieczyciela na rzecz najbliższego członka rodziny w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. m.in. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, Nr 12, poz. 124, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC - ZD 2011 nr B, poz. 42, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7 - 8, poz. 84, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 594/14, z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 217/15).

W tym stanie rzeczy naruszenie wskazanych przepisów prawa procesowego uzasadnia podstawę kasacyjną określoną art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy, zważywszy na nierozpoznanie w toku dotychczasowego postępowania istoty sprawy, wobec przedwczesnego uwzględnienia zarzutu przedawnienia, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

aj

r.g.